

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji: Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 18 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikami i przesyłką pocztową 4 zł. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz 10 słów, przed tekstem 1 w tygodniu (8 linijowa) 30 gr., za tekstem (10 linijowa) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80157.



WACŁAW PAC-POMARNACKI

zmarł 13 września 1932 r. w majątku Gieczany na Litwie Kowieńskiej.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. zmarłego odbędzie się w piątek dn. 30 września o godz. 9 rano w kościele Św. Jakóba w Wilnie na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

RODZINA.

Nie będzie zmian.

(Telefonem od specjalnego korespondenta.)

WARSZAWA. Wbrew pogłoskom, ministerstwo Spraw Wewnętrznych do nowego roku nie zamierza wystąpić na Radzie Ministrów z projektami nowych zmian administracyjnych.

Monopol tytoniowy obniża ceny.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Ceny wyrobów monopolu tytoniowego zostaną obniżone o 20 proc.

Zabójca Dembińskiego chory na płuca.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARTAWA. Zabójca urzędnika magistratu warszawskiego Dembińskiego, członek Legii Młodych Kujawski, zapadł na płuca i został przetransportowany z więzienia w Mokotowie do Białegostoku.

Kat Maciejewski zwolniony.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Kat Maciejewski zwolniony został ze swego stanowiska w skutek gorszących scen dokonanych w stanie nietrzeźwym. Na jego miejsce wyznaczony został dotychczasowy pomocnik jego Braun.

(W ten sposób stało się zadość tradycji, jako że w Polsce dawnej prawie stale stanowisko kata zajmowali Niemcy).

ZWOŁANIE SEJMU ŚLĄSKIEGO.

WARSZAWA (Pat.) „Monitor Polski” z dn. 27 b. m. zamieszcza zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zwolnieniu Sejmu Śląskiego:

Na podstawie art. 21 ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 roku, zawierającej statut

organiczny województwa śląskiego, zwołuję Sejm Śląski do miasta Katowice na sesję od dnia 30 września 1932 r. — Warszawa, 25 września 1932 r. (—) Prezydent Rzeczypospolitej (—) J. Mościcki, prezes Rady Ministrów w zastępstwie (—) Zawadzki.

ZJAZD T. S. L. W KRAKOWIE.

Głosowanie na komendę — skutki

W Krakowie obradował walny zjazd T. S. L., w którym wzięło udział około 700 delegatów.

Przy wyborach nowego zarządu i Rady Nadzorczej rozdano delegatom przygotowane już drukowane kartki z nazwiskami. Głosowanie odbywało się jakby na komendę. Na 696 oddanych głosów nazwiska umieszczone na kartkach uzyskały jednakową liczbę około 680 głosów. Nadmienić należy, że w toku obrad domagali się głosu delegaci krakowskich akademickich kół TSL, jednak przewodniczący głosu im nie udzielił. Delegatów tego kół chcieli w ogóle nie dopuścić na zjazd. Dopuszczono ich do głosu na zjeździe dopiero

oponowania zarządu przez sanację w ostatnim punkcie porządku dziennego przy wnioskach z całym szeregiem zastrzeżeń w obawie, by nie wyłoniła się jakaś dyskusja. Akademicy postawili kilka pytań w sprawie gospodarki funduszy, w sprawie ograniczenia dostępu do komisji zjazdowych, oraz zgłosili wniosek z apelem do kół, by przesyłały sprawozdania zgodne ze stanem faktycznym itp.

Odpowiedzi zadawalającej interpelacji nie uzyskali. Nad zjazdem unosiła się cały czas świadomość faktu, że TSL zostało opalone przez sanację, która jak wszędzie tak i tu nie dopuściła do żadnej dyskusji nad załamałością zarządu i krytyki jego posunięć.

Czy to możliwe?

„Strzelec” miesza się do spraw nauczycielskich i szkolnych.

Jak donoszą do „Gazety Bydgoskiej” z powiatu grudziądzkiego, zwolnionym tam kontraktowym nauczycielem szkół powszechnych obiecano ze strony sanacji powtórne przyjęcie do służby, jeżeli podpiszą deklarację, których treść dosłownie podajemy poniżej.

Deklaracje te, od podpisania których uzależniona jest jakoby możliwość uczenia i wychowywania dzieci w pomorskiej, brzmią następująco:

„Ja, niżej podpisany, zwracam się do Pomorskiego Związku Strzeleckiego w Toruniu przy DOK VIII, jako organu wychowania państwowego, z prośbą o przyjęcie mnie na zdecydowanego bojownika ideowego nowego wycho-

wania państwowego w duchu Budowniczego Państwa Polskiego p. Marszałka Piłsudskiego, męża opatrnościowego. Z zamiarem kontynuowania tej pracy do końca mego życia.

Przyśięgę służbową złożę natychmiast po otrzymaniu posady nauczycielskiej.”

W ten sposób tworzy się na Pomorzu zastępy „dobrowolnych” zwolenników, którzy obiecują pracę nad „nowym wychowaniem państwowym” kontynuować „do końca życia”, pod warunkiem, że otrzymają posadę nauczyciela.

Powyższą wiadomość „Gaz. Bydgoskiej” podajemy, zaznaczamy jednak, że poprostu trudno uwierzyć, ażeby coś podobnego mogło się wydarzyć.

Falszowanie świadczeń na zapomogi.

Sąd okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie Józefa Bagrowskiego, oskarżonego o sprzedaż fałszywych zaświadczeń na zapomogi z funduszu bezrobocia, oraz 21 robotników, którzy, na podstawie tych zaświadczeń, rzekomo wydanych przez znane firmy łódzkie, podejmowali przez pewien czas nieprawne zasiłki.

Sąd skazał Bagrowskiego na rok więzienia, 15 robotników po-

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Z Ligi Narodów.

Sprawa reelekcji Polski.

GENEWA (Pat.) — Na początku wtorkowego plenarnego Zgromadzenia Ligi przewodniczący Politis oświadczył, że otrzymał od ministra Zaleskiego list z dnia dzisiejszego następującej treści:

Zgodnie z postanowieniami art. 2 zasad wyboru członków niestałych Rady, które były przyjęte przez Zgromadzenie dnia 15 września 1926 roku, mam zaszczyt prosić Ekszelencję o przedstawienie Zgromadzeniu żądania rządu polskiego przyznania Polsce prawa reelekcji.

Wobec tego, że żądanie rządu polskiego zostało przedstawione w formie przepisanej przez regulamin, Zgromadzenie wypowie się bez odsyłania sprawy do komisji i bez dyskusji, a uczyni to w dniu, przeznaczonym na wybory niestałych członków Rady, to jest dnia 3 października.

stawienia Zgromadzeniu żądania rządu polskiego przyznania Polsce prawa reelekcji.

Wobec tego, że żądanie rządu polskiego zostało przedstawione w formie przepisanej przez regulamin, Zgromadzenie wypowie się bez odsyłania sprawy do komisji i bez dyskusji, a uczyni to w dniu, przeznaczonym na wybory niestałych członków Rady, to jest dnia 3 października.

Rozbrojenie a gwarancja bezpieczeństwa.

GENEWA (Pat.) Podczas gdy na publicznym posiedzeniu Zgromadzenia toczy się mało interesująca dyskusja ogólna, w kuluarach coraz intensywniej dyskutowany jest problem rozbudowy gwarancji bezpieczeństwa. Mowa premiera Herriota, w której poczynił on aluzje do opracowywania jakoby w Genewie projektów wzmocnienia bezpieczeństwa i umożliwienia w ten sposób zmniejszenia zbrojeń, miała, zdaje się, ten skutek, że skłoniła różne osobistości do sprzecyzowania tych projektów, dotąd pomyślanych bardzo ogólnikowo. W różnych kołach genewskich widzi się w nowych projektach wzmocnienia bezpie-

czeństwa drogę wyjścia z obecnej impasacji prac konferencji rozbudowy. W chwili obecnej dużo się mówi o projekcie, opracowanym podobno przez Politisa i Benesa, którzy — jak warto przypomnieć — są autorami sławnego protokołu genewskiego z 1924. Projekt ich ma zmierzać między innymi do zakazania wszelkiego handlu z ewentualnym napastnikiem. Autorzy projektu pragną wciągnąć do ewentualnego układu Stany Zjednoczone. Delegacje zachowują tymczasem daleko idącą rezerwę i odmawiają prasy wszelkich bliższych wyjaśnień.

Dymisja Drummonda. Kto będzie jego zastępcą?

(Telefonem od własnego korespondenta.)

GENEWA. Dymisja dotychczasowego sekretarza Ligi Narodów, Sir Erika Drummonda została na tajnym posiedzeniu oficjalnie przyjęta. Niemcy intrzygują przeciwko kandydatom dotychczasowego wice-sekretarza, Francuza J. Venola. W razie zaś jego obioru domagają się dla siebie wice-sekretariatu.

Odpowiedź Papena na mowę Herriota.

BERLIN (Pat.) Biuro Wolffa ogłasza wywiad z kanclerzem Papenem, zawierający odpowiedź na niedzielną mowę premiera francuskiego Herriota.

Oświadczenie Herriota kanclerz Papen określa jako „nowe utrudnienie wszelkiego porozumienia oraz potwierdzenie negatywnej interpretacji noty francuskiej z dn. 17 b. m.” — Już sam fakt, że Herriot bez zgody rządu Rzeszy zakomunikował innym państwom inicjatywę niemiecką w sprawie rozpoczęcia rokowań dyplomatycznych o równouprawnienie, —

oświadcza Papen — świadczy, iż Francja nie życzyła sobie porozumienia.

„Wobec tego stwierdzam, że nie chodzi o uzbrojenie Niemiec, lecz o wypełnienie przez inne mocarstwa przyrzeczeń w kwestii rozbudowy.”

Mowa jest nie o uzbrajaniu się Niemiec, lecz o równouprawnieniu i o równym traktowaniu Rzeszy Niemieckiej.

„Nie domagaliśmy się nigdy, aby wolno nam było zbroić się w tym samym zakresie, jak to czyni Francja, czy inne państwa. Żada-

my zrównania zbrojeń przez obniżenie ogólnego poziomu uzbrojenia. Niemcy przyjmą każde ograniczenie zbrojeń, byle tylko zastosowane ono zostało do wszystkich państw.”

Polenując z wywodami Herriota, kanclerz Papen kategorycznie przeczy, jakoby przewidziane dekretem prezydenta Rzeszy z 13 b. m. sportowe przysposobienie młodzieży niemieckiej miało charakter wojskowy. Herriot — zdaniem Papena — niesłusznie zarzuca Niemcom brak wdzięczności.

„Niemcy mogłyby być wdzięczne bardziej za skreślenie zobowiązań reparacyjnych, gdyby to nastąpiło jeszcze przed rokiem, w związku z moratorium Hoovera. W Lozannie wierzyciele Niemiec wyciągnęli tylko konsekwencje z niemożliwości do utrzymania sytuacji. Za ewakuowanie Nadrenji żądać może wdzięczności tylko ten, kto nie ma pojęcia o cierpieniach, jakie zniósł ludność niemiecka pod panowaniem obcych załóg okupacyjnych. Niemcy gotowe są nadal do przyjęcia każdego rozwiązania problemu rozbudowy, który da się pogodzić z ich własnym honorem i bezpieczeństwem.”

Nigdy pacyfikacja Europy nie będzie mogła być rzeczywistością, jeżeli podejmowane będą próby degradowania poszczególnych państw do rzędu krajów niższego gatunku — zakończył Papen.

Niemcy—mocarstwem militarnym.

BERLIN (Pat.) W wywiadzie z przedstawicielem jednej z angielskich agencji prasowych gen. von Seeckt oświadczył, że niema dziś na świecie siły, która mogłaby przeszkodzić Niemcom w odzyskaniu ich stanowiska wielkiej potęgi militarnej. Świat nie powinien

się dziwić, jeżeli Niemcy dla odbudowania swej siły zbrojnej zastosują swe własne metody. Gdyby Rzesza Niemiecka znajdowała się w krytycznej sytuacji finansowej, to w ciągu kilku lat odzyskałaby swe stanowisko jako mocarstwo militarne.

Anglii grozi przesilenie rządowe.

LONDYN (Pat.) W-g wiadomości, zamieszczonych w dzisiejszych rannych dziennikach angielskich kryzys gabinetowy jest nieunikniony i może nawet zaostrzyć szersze kręgi, aniżeli dotychczas spodziewano się.

W-g wszelkiego prawdopodobieństwa, liberalowie narodowi, projektując możliwość solidaryzowania się z liberałami, mają poprostu na myśli wymuszenie od Mac Donalda kilku stanowisk w rządzie, opróżnionych przez ustępujących liberałów.

„Daily Herald” donosi, że rekonstrukcja nie będzie częściowa, lecz ogólna i że nawet sam Mac Donald ustąpi ze sta-

nowiska premiera, które zajmie Baldwin, natomiast Mac Donald objąłby sprawy zagraniczne. Wszystkie te kombinacje są spekulacjami, powstałymi stąd, że częściowe przesilenie zdaje się istotnie być przesądzane, na co wskazuje nagły powrót króla ze Szkocji, który ma nastąpić w piątek rano.

LONDYN (Pat.) Ministrowie brytyjscy powracają pośpiesznie do Londynu na zebranie gabinetu, które odbędzie się jutro o 11 ej. Grożąca dymisja gabinetu może być zażegnana jedynie zasadniczymi zmianami układu w Ottawie.

GANDHI PO PRZERWANEJ GŁODÓWCE.

Niebywały wzrost wpływów.

POONA (Pat.) Gandhi spożył dziś rano pewną ilość cukru i soku z owoców. Przyjął on przywódców hinduskich, którym oświadczył, że przyłącza się do nowozawartego układu i że parsi

moga go zatrzymać jako zakładnika dla zabezpieczenia należytego wykonania układu. Z okazji rocznicy urodzin Gandhiego giełda i wszystkie rynki są dziś w Bombaju nieczynne.

Masowa egzekucja.

RANGOON (Pat.) Trybunał zatwierdził 24 wyroki śmierci na 36 wyroków, zapadłych w procesie przeciwko uczestnikom po-

wstania w zeszłym roku w Birmanii. Pozostałych 12 wyroków śmierci zamieniono na dożywotnią deportację.

FRANCUZ O ZAMIERZENIACH NIEMIEC.

Wielki dziennik informacyjny „Marsille Matin” zamieścił wyczerpujący artykuł René La Bruyere’a (balego współpracownika paryskiego „Journal des Debats”), poświęcony rozważaniom z czysto wojskowego punktu widzenia ostatniego memorandum niemieckiego.

Autor, uważany wśród francuskiego świata publicystycznego za jednego z najpoważniejszych znawców zagadnień wojskowych stwier-

dza, że niemiecki sztab generalny zamierza zreformować Reichswehr na sposób szwajcarski, to znaczy wcielić do niej milicję obronną. W ten sposób, stworzywszy z Reichswehry armię „par excellence” ofensywną, wyposażoną we wszystkie najnowsze zdobycze techniki wojennej, sztab generalny Rzeszy rozporządzałby jednocześnie wyszkolonymi odpowiednio oddziałami odwodowymi, przeznaczonymi do zabezpieczenia tyłów armii atakującej względnie do obrony kraju na wypadek niepowodzenia akcji agresywnej.

— Nie byliśmy w stanie nie przeciwstawić — pisze autor — tej aktywnej masie manewrowej, która z łatwością mogłaby w równym mierze przekroczyć Ren, jak opłonić t. zw. korytarz gdański... Mogłaby ona osiągnąć zasadnicze ośrodki krajów ościennych, zanim Francja czy Polska zdążyłyby zarządzić mobilizację. Oto co ryzykuje Europa w wypadku zaakceptowania żądań niemieckich...”

Z LITWY.

Litewsko - łotewskie bratanie?

Edta podaje z Rygi za „Latwijas Kareris” o mającym nastąpić 2 października w pow. Ilukszta odsłonięcia pomnika na grobie 34 żołnierzy litewskich, poległych w walce o wolność. Na uroczystości oczekiwane jest przybycie delegacji z szefem Sztabu Generalnego gen. Kubilinasem na czele. Ze strony Litwy w odsłonięciu wezmą udział dowódca wojsk łotewskich gen Penkis oraz naczelnik sztabu generalnego gen. Kalejs. Jak podaje to samo pismo, po uroczystości gen Kubilinas uda się do Rygi, gdzie będzie gościem gen. Penkisa.

Kongres Litwinów-Wilnian.

Staraniem studentów, pochodzących z Wilna, a studiujących na Uniwersytecie Kowieńskim, tej jesieni w Wilnie będzie w Kownie wielki kongres Litwinów z Wilna, zamieszkałych obecnie w Litwie. Do komitetu organizacyjnego weszli przedstawiciele korporacji „Wilnija” oraz Związku młodzieży z Wilna „Azuolas”.

Od Administracji.

Wszystkim naszym Sz. Prenumeratorom zamieszczam, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego” będziemy zmuszeni bezwzględnie wstrzymać przysyłanie pisma z dniem 1 Października

Nowe monopole?

Z Warszawy donoszą:

Mimo zaprzeczenia ministerstwa Przemysłu i Handlu o przynależności niektórym większym hurtownikom monopolu na przywóz artykułów spożywczo-kolonialnych. Min. Przemysłu i Handlu forsuje mocno sprawę zmonopolizowania przywozu szeregu artykułów spożywczo-kolonialnych.

W pierwszym rzędzie chodzi o wprowadzenie monopolu importu kawy brazylijskiej do Polski. Ma on mieć charakter kompensacyjny wzajemian za wyroby przemysłowe, które będą wywiezione z Polski do Brazylii. W tym zakresie odbywają się obecnie rokowania, które mają być w najbliższych dniach zakończone pomyślnie.

Drugi monopol dotyczyć ma bananów, przyczem ma być uruchomiona na większą skalę dojrzała bananowa.

Jak słychać, min. Przemysłu i Handlu nie popierał w tych dwóch monopolach, a forsować ma powstanie dalszych monopolu, motywując to koniecznością tworzenia silnych organizacji, które mogłyby przezwyciężyć trudności, stawiane przywozowi we wszystkich krajach.

Stanowisko min. Przemysłu i Handlu wydaje się niezrozumiałe w okresie, gdy się zwalcza politykę cen kartelowych.

Loterja.

WARSZAWA (Pat.) Wygrane Loterii Państwowej w dn. 27-go września:

25 tysięcy zł. — 88.144, 15 tysięcy — 106.785, 10 tysięcy — 42.733, po 3 tysiące — 9.585, 37.023, 114.318, 120.881.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

ZEMSTA ANARCHISTÓW.

Bomba w domu sędziego Thayera.

WORCHESTER (stan Massachusetts) (Pat.) Dziś rano nastąpił w domu sędziego Thayera gwałtowny wybuch, spowodowany podłożoną bombą. Tłyna część domu została poważnie uszkodzona. Wszystkie szyby wyleciały. Sędzia Thayer wyszedł z wypadku bez szwanku, zaś jego małżonka, poważnie ranna, odstawiona została do szpitala.

Jak wiadomo, sędzia Thayer był w rzeczywistości jednym

czynnikami decydującym w procesie przeciwko anarchistom włoskim Sacco i Vanzetti i wydał wyrok, skazujący oskarżonych na karę śmierci. Proces odbywał się przed paru laty, a oskarżeni, odpowiadający za napad rabunkowy, straceni zostali wówczas na krześle elektrycznym w Bostonie. Wyrok wywołał swego czasu bardzo poważne wątpliwości nawet w kołach prawniczych.

Katastrofa żywiołowa.

VARESE (Pat.) — Na skutek oberwania się chmury cała okolica Varese, aż do brzegów jeziora Verbano. uległa żywiołowej katastrofie. Zerwanym zostało wiele mostów. Tu i ówdzie podsuwały się góry i prawie

wszystkie drogi w okolicy są uszkodzone. Linja kolejowa Medolan-Lago Maggiore nie funkcjonuje, na skutek zerwania przewodów prądu elektrycznego i podmycia szyn. Szkody kilkadziesiąt milionów lirów.

KRONIKA.

Ratowanie portyku Katedry Wileńskiej.

W związku z zainteresowaniem ogólnem ostatnimi robotami, prowadzonymi w Bazylice Wileńskiej, zwróciliśmy się do kierownika tych robót p. inż. Henryka Wąsowicza, który uprzejmie udzielił nam szeregu cennych informacji.

Obecnie jednym z najbardziej zagrożonych punktów katedry — mówił p. inż. Wąsowicz — jest przepiękny portyk. Ponieważ portykowi temu zagraża ruinie, przeto kierownictwo robót zwróciło na niego całą swoją uwagę. Poczynione zostały prace przygotowawcze do zabezpieczenia wspomnianego portyku. Prace te zbliżają się już ku końcowi.

W pierwszych już dniach października rozpoczęte zostaną prace nad zabezpieczeniem portyku. Sosnowiecka firma „M. Lempicki”, która prowadzi będzie te roboty, w tych dniach sprowadziła potrzebne narzędzia. Między innymi sprowadzono kompresor, zbiornik do sprężonego powietrza, specjalne rury stalowe do wiercenia, lewary, wszelkich rozmiarów świdy, służące do wiercenia gruntu.

Narzędzia te sprowadzone zostały częściowo z Sosnowca, częściowo zaś z Ciechochinka, gdzie były używane przy wierceniu źródła gorącej solanki. Specjalne przyrządy do wiercenia wszelkiego

rodzaju gruntów, jak również i przyrządy do robót restauracyjnych, umożliwią sprawną i szybką pracę.

Z ramienia wspomnianej firmy przybyli do Wilna inżynierzy: Kazimierz Matusewicz, specjalista od robót budowniczych, oraz Witold Matusewicz, górnik, specjalista w zakresie wiercen. Obaj z ramienia firmy prowadzić będą roboty nad zabezpieczeniem portyku katedry.

Kierownictwo sporządziło rusztowanie t. zw. „przesuwane”, przy pomocy którego przystąpiło do badania konstrukcji portyku.

Przed przystąpieniem do prac nad zabezpieczeniem portyku ustalone zostaną bele, które zabezpieczą portyk, a zwłaszcza słupy, podtrzymujące go, przed ruinami.

Wydatną pomoc okazał kierownikowi Jan hrabia Tyszkiewicz, który przysłał ze swego majątku wspomniane bele.

W pierwszych dniach października rozpoczęte zostaną wiercenia gruntu, położonego naprzeciw portyku. Prace te potrwać dłuższy okres czasu.

Intensywniejsze prowadzenie robót wstrzymuje brak pieniędzy.

Ojbarne społeczeństwo wileńskie nie powinno poskąpić ofiar na ratunek tak drogiej sercu każdego świątyni.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Dość pogodnie. Rannem miejscami lekkie mgły. Dość ciepło. Słabe wiatry południowe.

SPRAWY MIEJSKIE.

— Sprawa zatwierdzenia budżetu m. Wilna.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego. Porządek dzienny wypełniła sprawa zatwierdzenia budżetu miasta na rok 1932/33. W wyniku długotrwałych obrad budżet został zatwierdzony. Władze wojewódzkie wniosły jednak cały szereg zastrzeżeń i poprawek, które będą przedmiotem obrad jednego z najbliższych posiedzeń plenium Rady Miejskiej.

— Skonwertowanie pożyczek miejskich.

W dniu wczorajszym przybył do Wilna delegat Banku Gospodarstwa Krajowego p. Mackiewicz. Przyjazd jego leży w związku z polityką finansową Magistratu, który dąży do skonwertowania pożyczek, ciężących na naszym samorządzie. W związku z tem w Magistracie odbyła się specjalna narada z udziałem przybyłego delegata.

Z MIASTA.

— „Polska jesień”. Po niebywale pięknym, upalnym lecie, po krótkich kilku dniach chłodu i deszczu doczekaliśmy się przysłowiowej polskiej jesieni. Wczoraj 27 września, a więc u progu października termometr wskazywał o g. 1-szej w dzień 22 stopni C. w cieniu — na słońcu zaś 30!

Już mieliśmy niezbyt słodką zapowiedź, ogłoszoną w pismach, o podrożeniu węgla, o spodziewanej podwyżce na drzewo, opałowe (na które wiadomo skąd wziąć pieniądze) — alicji Bóg łaskaw dał tak cudną pogodę że, wietrzono już po naftalinie ciepłe palta i szuby wróciły do szaf i skrzyń a ludzie donoszą letnie suknie i marynarki.

Bóg choć w ten sposób łaskaw na nas, krzyżowych nieszczęśników, gnębionych podatników i niezmniejszających się rzesze bezrobotnych.

— Skutkiem wlewy która wczoraj o 10 wieczorem spadła na Wilno, na ulicy Zarzecznę zapadła się ziemia oraz część chodnika na przestrzeni kilku metrów.

Woda wdarła się do niektórych piwnic. Wezwano straż ogiową i zamknięto chwilowo ulicę zarówno dla ruchu kołowego jak i pieszego.

Z ŻYCIA BIAŁORUSKIEGO.

— Powrót ks. Szutowicza z Ameryki.

Z Ameryki powrócił znany działacz białoruski ks. W. Szutowicz, który przebył w Ameryce przeszło 3 lata. Ks. Szutowicz wstąpił w jaskrawą propagandę języka białoruskiego w kościele.

Po powrocie z Ameryki ks. W. Szutowicz mianowany został wikariuszem i prefektem szkolnym w Choroszczy pod Białymstokiem.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

— Umowa zbiorowa w zawodzie fryzjerskim.

Jak się dowiadujemy zarząd Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Fryzjerów w tych dniach zakończył prace nad sporządzeniem projektu umowy zbiorowej w zawodzie fryzjerskim na rok 1932 i 1933.

Należy zaznaczyć, że jest to w fryzjerstwie pierwsza umowa zbiorowa.

— W sprawie umowy zbiorowej wśród piekarzy. W związku z nieprzezwyciężeniem przez niektórych właścicieli piekarni warunków, zawartych w roku bież. umowy zbiorowej, odbyła się w lokalu starostwa Grodzieńskiego konferencja, na której sprawa ta załatwiona została polubownie.

Trzeba uzgodnić projekty uczczenia pamięci

por. Żwirki i inż. Wigury.

Wybrany na ogólnem zebraniu przedstawicieli wszystkich warstw społeczeństwa wileńskiego w dniu 13 b. m. Komitet Wykonawczy uczczenia s. p. pilotów por. Fr. Żwirki i inż. Stanisława Wigury apeluje za naszym pośrednictwem do ogółu i wszystkich tych instytucji i organizacji, które podjęły inicjatywę uczczenia pamięci tragicznie poległych zwycięzców tegorocznego Challenge'u, by wszelkie swe projekty zgłaszały do Komitetu celem skoordynowania w tym kierunku wysiłków Wilna i z. Wileńskiej. Komitet Wileński stanął na stanowisku, iż nie należy rozdrabniać akcji, której w zasadzie przyświeca jeden i ten sam cel, zwłaszcza, iż wysiłek Wilna, jako rodzinnego miasta Żwirki, winien uwzględnić się jak najwspanialej i najokazalej.

Jednocześnie Komitet prosi o kierowanie wszelkich datków pieniężnych na cele uczczenia bohaterów przestworzy na rachunek Komitetu do oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, którego dyrektorem p. Ludwik Maculewicz objął z wyboru funkcję skarbnika Komitetu.

UCHWAŁY

Komitetu uczczenia pamięci s. p. por. Żwirki i s. p. inż. Wigury.

Na ostatniem swem posiedzeniu, odczyt w dniu 26 b. m. pod przewodnictwem prezydenta m. Wilna dr. A. Maleszewskiego, Komitet Wykonawczy uczczenia s. p. pilotów por. Fr. Żwirki i inż. St. Wigury uchwalił jednomyślnie następujące wnioski:

1) wszcząć zabiegi o nadanie nazwy jednej z ulic Wilna imienia Żwirki i Wigury;

2) nadania nazwy imienia Żwirki i Wigury lotnisku na Porubanku;

Zapomniane mury przemawiają głosem stuleci.

W czasie ostatnich prac konserwatorskich w Ostrej Bramie dokonano niezmiernie ciekawego odkrycia. Na ścianie od ulicy Dworcowej, tam gdzie umieszczona została niedawno płaskorzeźba orla białego, pod dwucentym. etrową warstwą tynku odkryto przepiękne barokowe malowidło, wyobrażające dwu aniołów, trzymających kołarę, obramowującą środkową gotycką wnękę, w której przed wiekami prawdopodobnie znajdował się święty obraz.

Prócz tego po obu stronach bramy natrafiono na dwie luki strzelnicze, datujące się od czasów gdy Ostra Brama stanowiła obronę część murów miasta.

Prócz tego przy pracach konserwatorskich przy kościele św. Terezy odkryto wspaniałe płyty i rzeźby z białego marmuru i piaskowca, zaś na dzwonnicy kościoła,

3) wzniesienia latarni-pomnika w okolicy Porubanka, która by oświetlała w nocy lotnisko i stała przypominała wszystkim wiekopomną zasługę dla lotnictwa narodowego pilotów Żwirki i Wigury;

4) ulundowania archiwum pamiątek po poległych lotnikach i wszczęcia staran, by w archiwum tem przechowane również były szczątki zwycięskiej awionetki R. W. D. 6 oraz komplety wycinaków z gazet i cała literatura omawiająca czyny, zasługi i tragiczną śmierć Żwirki i Wigury;

5) utworzenia stałego funduszu wileńskiego, od którego odsetki zapewniłyby egzystencję synkowi s. p. por. Żwirki, 2-letniemu obecnie Heniuszowi Żwirce.

— Ponadto Komitet z uznaniem przyjął do wiadomości inicjatywę Kuratorium Szkolnego zbierania wśród działaty szkolnej młodzieży na awionetkę, która weźmie udział w przyszłym Challenge'u w roku 1934.

Co do pierwszego wniosku, prezydent Maleszewski oświadczył, iż został on już pozytywnie załatwiony przez Magistrat m. Wilna, który zdecydował nazwać imieniem Żwirki i Wigury ul. Raduńską i trakt wiodący do lotniska na Porubanku. Wniosek ten niewątpliwie uzyska jednomyślną aprobatę Rady Miejskiej.

Realizację wszystkich następnych wniosków Komitet uznał za swe najbliższe bieżące zadanie.

Nadmienić należy, iż Komitet pozostaje w najściślejszym kontakcie z miejscowymi oddziałami L. O. P. i Aeroklubu. W celu rozszerzenia swego zakresu działania na całą Wileńszczyznę na omawianem zebraniu, Komitet Wykonawczy dokooptował w charakterze swych członków prezesów oddziałów powiatowych L. O. P. P.

ła, znajdującej się tuż opodal kaplicy Ostrobramskiej, natrafiono na kopułę złoconą na napisy stwierdzające, kto i kiedy dokonywał remontu kościoła. Między innymi odkryto napis tego rodzaju: „...Ten globus złościł S.....ki... w Wilnie roku 1722...”

Pod grubą warstwą tynku na barokowej fasadzie kościoła wykryto wspaniałe rzeźby aniołów i herby Paców, rytu w piaskowcu.

Sprawa napisu na cudownej kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej nie jest jeszcze zdecydowaną. Zwroci jednak należy uwagę, że pierwotny napis na Ostrej Bramie umieszczony był w języku polskim, a dopiero Murawiew kazał go znieść i umieścić napis łaciński.

Sprawa napisu rozstrzygnięta zostanie w dniach najbliższych.

Los gimnazjów białoruskich.

Praktyka lat ostatnich wykazała, że szkolnictwo białoruskie bez pomocy z zewnątrz samodzielnie istnieć nie może. Gimnazja białoruskie w Wilnie i Nowogródku podtrzymywane były sztucznie przez garskie inteligencji białoruskiej. W roku bieżącym kryzys nie ominął tych gimnazjów. Na walnem zebraniu Komitetu Rodzicielskiego gimnazjum białoruskiego uchwalono zlikwidować gimnazjum jako samodzielną jednostkę i przekazać je Kuratorjum.

ZALETY WINA GRONOWEGO.

Z wspomnień o Piusie X.

Spożywanie wina zwalcza skutecznie chorobę raka — tak przynajmniej głoszono na jednym z ostatnich zjazdów lekarskich. Pewien lekarz francuski posunął się nawet dalej: jeśli np. królikowi zrobi się zastrzyk, strychniny — zwierzątko omyśli przedtem zastrzyknie się temu samemu królikowi parę centymetrów kubicznych białego wina, zwierzątko znieś odpornie działanie trucizny.

Pisząc o zaletach wina, współpracownik organu watykańskiego „Osservatore Romano” przypomina, że Pius X niejednokrotnie chwalał działalność wina, jako najpewniejszą i skuteczną obronę przed cholerą. Podczas epidemii w 1873 r., która szalała szczególnie

o twórcy wszechznany wileński. Bezpośrednio po tym koncercie p. Karol Kozmianki przypomniał radiosłuchaczom spławia postać króla Stefana Batory, którego działalność nazwano „pozostanie związaną z dziejami Wilna. Prelekcja ta będzie transmitowana z Warszawy o godz. 18-iej.

Dziwna choroba. P. Elżbieta Minkiewiczówna w dzisiejszym teledziwie swoim, który wygłosi w studiu wileńskim o godz. 19.30, poruszy tajemniczą sprawę kleptomani. Jest to jak wiadomo choroba, której objawem jest przywłaszczanie sobie cudzej własności. Dowiemy się więc, gdzie kończy się kleptomania, a zaczyna się zwykłe... złodziejstwo, i kto z podlegających tej chorobie kwalifikuje się do szpitala, a kto do więzienia.

Z KRAJU.

Katastrofa balonu amerykańskiego na terenie gm. daugieliskiej.

Lotnicy amerykańscy wyszli z katastrofy cało.

Ze Świątlan donoszą, iż w dniu wczorajszym nad ranem na pograniczu polsko litewskim ukazał się balon, który krążył nad Koltynianami, poczem wzdłuż granicy koło Lyngman leciał w kierunku Turmont. Po pewnym czasie balon zawrócił i gnany wiatrem około południa spadł na pola niedaleko wsi Łaszule, gm. daugieliskiej. Na miejsce wypadku niezwłocznie odesłali włościanie ze wsi Łaszule oraz dwóch posterunkowych P. P. Jak się okazało był to balon amerykański p. n. „U. S. NAVY”, którego załogę stanowili por. i kpt. armii amerykańskiej piloci Bushnell i Settle. Balon „U. S. NAVY” brał udział w międzynarodowych zawodach balonów wolnych w Bazylei o nagrodę Gordona Beneta. Lotnicy Bushnell i Settle wystartowali z Bazylei w niedzielę dnia 25 b. m. o godz. 16-ej. Wskutek silnego południowo-za-

chodniego wiatru balon ich uniesiony został na północny wschód. Lecieli oni przez pewien czas przez Niemcy, Prusy i Litwę, a następnie zagnani zostali wiatrem na terytorjum Polski. Przymusowe lądowanie balonu nastąpiło z powodu pęknięcia powłoki i tylko dzięki umiejętnemu lądowaniu, piloci nie odnieśli żadnych obrażeń cielesnych za wyjątkiem drobnych pokaleczeń.

Na wieść o wypadku balonu w pow. święciańskim starostwo wydało polecenie, by uszkodzony balon lotników amerykańskich przewieźć do najbliższej stacji kolejowej. O godz. 14.30 balon na trzech furach dostarczony został do stacji kolejowej Ignalino i załadowany do pociągu, który wraz z lotnikami amerykańskimi odjechał w kierunku Wilna.

O wypadku lotników amerykańskich powiadomiona została ambasada amerykańska.

Wyrok na komunistów.

BIAŁYSTOK (Pat.) W dniu 27 b. m. Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę niejaki Chaj Sybirskej, Chaj Lewin i Nuchuma Azeza, mieszkańców Białegostoku, oskar-

żonych o działalność komunistyczną. Sąd skazał Chanę Lewin na 2 lata więzienia, Nuchuma Azeza na 3 lata więzienia i Chaję Sybirska uwięził.

Pożar w gm. młodzieżowskiej.

Z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar w Bruskowszczyźnie, gm. młodzieżowskiej, strawił budynki mieszkalne i gospodarcze oraz inwentarz rolny, należące do Jakóba Zcharkiewicza. Straty wynoszą 10000 zł.

Walka z kłeską pożarów.

Onegdaj w sali starostwa lidzkiego odbyło się doroczne walne zebranie delegatów ochotniczych straży pożarnych pow. lidzkiego. Ze złożonych sprawozdań wynika, iż na terenie pow. lidzkiego znajduje się 63 straże pożarne, które grupuje 1600 członków umundurowanych i około 400 członków wspierających. Straże pożarne w ciągu roku sprawozdawczego wyjechały do 170 pożarów na ogólną ilość 302. Podczas pożarów spaliło się powyżej 500 budynków. Straty spowodowane pożarami przekraczają 2.000.000 zł. Pomimo tak dużej ilości oddziałów ochotniczych straży pożarnych obrona przeciwpożarowa na terenie powiatu lidzkiego nie jest wystarczająca, gdyż

na jedną straż przypada powyżej 30 osiedli, a jeden strażak na przeszło 100 mieszkańców. W planie pracy postanowiono położyć nacisk na sprawę zaopatrzenia wodnego, ubezpieczenie zarówno strażaków jak i koni, oraz zaopatrywanie się w sprzęt bojowy, nie pomijając strony wyszkolenia bojowego. Szczególny nacisk położono na sprawność fizyczną, a w związku z tem zdobywanie P.O.S. przez członków straży.

Po zebraniu odbyły się popisy uczestniczek 10 dniowego kursu dla komendantek żeńskich oddziałów straży pożarnych t. zw. samarytanek, wieczorem zaś odbyło się przedstawienie oraz zabawa tańeczna.

Z pogranicza.

Patrol litewski zatrzymał rybaków polskich, lecz szybko ich zwolnił.

Z pogranicza donoszą, iż w dniu wczorajszym o godz. 5 rano na rzece Mierczance, niedaleko Oran patrol litewskiej straży granicznej zatrzymał dwóch rybaków Polaków, którzy łowili ryby w rzece.

Zatrzymanie kupca łomżyńskiego na granicy łotewskiej.

Na pograniczu polsko-łotewskim w rejonie Turmont zatrzymano niejaki Ch. Łąksztejna, który nielegalnie zamierzał przedostać się przez granicę. Jak się okazało, był to kupiec łomżyński, który nie mając gotówki na paszport zagraniczny, zamierzał prze-

dość się do Łotwy nielegalnie przy pomocy zawodowego przemytnika P. Pućki, który pobrowszy od Łąksztejna 50 zł. za przeprowadzenie przez granicę, doprowadził kupca do pasa granicznego i pozostawił go na łasce losu, sam zaś czempredziej zbiegł.

Nowy kodeks karny wojskowy wejdzie w życie 1-go stycznia 1933.

W najbliższym czasie ma się ukazać nowy dekret karny wojskowy, dostosowany do obowiązującego od 1 b. m. kodeksu karnego powszechnego. Kodeks wojskowy jest już ostatecznie opracowany i z miarodajnymi czynnikami uzgodniony, a ogłoszenie jego w Dzienniku Ustaw jest kwestią najbliższych tygodni. Nowy kodeks karny wojskowy wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1933 roku.

Nadmienić należy, że w myśl rozporządzenia wprowadzającego obowiązujący dziś nowy kodeks karny powszechny „w zakresie sądownictwa wojskowego obowiązują nadal dotychczasowe przepisy materialnego prawa karnego”.

Obecnie zatem wytworzył się taki stan prawny, że wszyscy obywateli podlegający nowemu kodeksowi karnemu, a żołnierze (co do przestępstw pospolitych, oczywiście) — zaborczemu. Wskutek tego może się zdarzyć, że z pośród dwu osób, które dopuściły się tego samego czynu, jedna będzie karana, a druga nie i tylko dlatego, że jedna jest osobą cywilną, a druga wojskową. Między kodeksem bowiem polskim, a kodeksami dawnymi są znaczne różnice. Nowy kodeks karny polski daje odmienne zasady odpowiedzialności, nakazując np. karać za wszystkie uśiłowania występku, podczas gdy k. k. ros. z 1903 r. nakazuje karać za uśiłowania tylko tych występ-

ów, których uśiłowanie popełnienia zostało w części szczegółowej wyraźnie karą zagrożone. Nowy kodeks karny przestał również uważać niektóre czyny za przestępstwo. Wytworzył się zatem stan

W szesnastym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 25-ej polskiej loterii klasowej państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

Zł. 5.000 na N-ry: 37251 45827 69430 75094 114336 126851. Zł. 3.000 na N-ry: 24807 44215 51148 56636 88931. Zł. 2.000 na N-ry: 23182 24382 31118 39434 51038 51087 62172 65280 69702 74223 81281 82508 84661 93404 94735 101327 108774 125448 129970 149780.

Zł. 1.000 na N-ry: 14398 14933 19187 24140 28992 51854 55906 61341 62014 69109 71583 75162 76753 85656 90720 90866 97374 106330 109230 111159 120997 128110 129420 131952 132525 141168 146025 156598.

WYPADKI.

— Zamach samobójczy. W dniu 26 b. m. Szymańska Janina, lat 29 (Rysia 25). W celu pozabawienia się życia dała dotąd nieznaną truciznę. Lekarz Pogotowia po udzieleniu pomocy odwoził Szymańską do szpitala Sawicz w stanie niezagrożającym życiu. Przyczyna — brak środków do życia.

